

Akademia Ignatianum w Krakowie. Wydział Pedagogiczny

BARBARA ADAMCZYK

ORCID: 0000-0002-5422-6756

barbara.adamczyk@ignatianum.edu.pl

### *O użyteczności kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywanego seksualnie*

---

On the Usefulness of the Category of Hope in the Educational Situation of a Sexually Abused Child

PROPOZYCJA CYTOWANIA: Adamczyk, B. (2021). O użyteczności kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywanego seksualnie. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J, Paedagogia-Psychologia, 34(2)*, 145–158. DOI: 10.17951/j.2021.34.2.145-158.

#### ABSTRAKT

W artykule podjęto problematykę użyteczności kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywanego seksualnie. W części teoretycznej przedstawiono perspektywę rozumienia nadziei w relacji wychowawca – wychowanek. Od nadziei człowieka zależy jego przyszłość, sposób przeżywania teraźniejszości oraz sens i rozmiar przestrzeni, w której żyje. Nadzieja, jaką niesie osoba wychowawcy, jest ważna z perspektywy rozwoju psychospołecznego zakłóconego traumatycznym doświadczeniem. Odbudowanie zaufania, relacji, jest istotą nadziei. Celem niniejszego artykułu jest wyłonienie znaczących determinant nadziei określających pracę wychowawcy z dzieckiem, ofiarą przemocy seksualnej, a także ich opis w doświadczeniu uczestników badań. W badaniach posłużono się metodą narracyjną z wykorzystaniem analizy treści. Problem badawczy przyjął postać pytania: Jakie są podstawowe determinanty kategorii nadziei w narracjach słuchaczy studiów podyplomowych przygotowujących się do pracy z dzieckiem krzywdzonym? Badania przeprowadzono w 2019 r. w grupie 23 respondentów. Uzyskane wyniki badań pozwoliły na wyłonienie w ramach badanych kategorii subkategorii unaoczniających specyfikę i wartość opisywanych przez badanych doświadczeń. Ponadto wnioski z badań są wartościowe dla praktyki pedagogicznej, szczególnie w zakresie wzbogacania oferty kształcenia do zawodu nauczyciela i pedagoga w odniesieniu do działań diagnostycznych, interwencyjnych i wspierających osoby z doświadczeniami przemocy.

**Słowa kluczowe:** dziecko wykorzystywane seksualnie; nadzieja; sytuacja wychowawcza

Kto nie może mieć nadziei na nic,  
niech na nic nie traci nadziei.

(Seneka, 1987, s. 587)

## WPROWADZENIE

Nic nie usprawiedliwia bólu zadanego osobie małoletniej w żadnej sferze życia (fizycznej, psychicznej, duchowej), a co dopiero w intymnej sferze seksualnej. Rozpoznanie i wyjaśnianie sytuacji życiowej dziecka wykorzystywanego seksualnie jest procesem złożonym i wieloaspektowym. Na potrzeby niniejszego artykułu wykorzystanie seksualne należy rozumieć jako „ten rodzaj aktywności seksualnej występującej pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub innym dzieckiem, jeśli ze względu na różnice wieku bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy” (Sajkowska, 2011, s. 148). Bycie ofiarą przemocy seksualnej jest jednym z najbardziej traumatycznych doświadczeń dziecka, w szczególności takiego, które doznało krzywdzenia ze strony rodzica (Ożarowska, 2011, s. 95). Jednym z podstawowych paradygmatów tego opisu są „kategorie dramatu i skandalu niewinnego cierpienia określonego jako zło doznane. A to co złe nie powinno być” (Gadacz, 2007). Takie ujęcie pokazuje dziecko skrzywdzone jako pozbawione nadziei na zrozumienie cierpienia, wybaczenie sobie i sprawcy oraz przerwanie nieszczęśliwego losu.

Rozpatrując przedstawiony problem w teorii i praktyce pedagogicznej, można przezwyciężyć niepożądany stan bezradności dziecka wobec cierpienia i uświadomić mu, że „jest istotą egzystującą, czyli otwartą na możliwości” (Verhack, 1999, s. 80). W związku z tym założeniem należy sytuację życiową dziecka (doświadczenie przemocy seksualnej), i to jest celem niniejszego artykułu, rozpatrywać jako sytuację wychowawczą, której desygnatem pojęciowym jest właśnie kategoria nadziei aplikowana w działaniach szerokiego grona praktyków<sup>1</sup>. Zakładając, że dziecko będące ofiarą przemocy seksualnej pokłada nadzieję w wychowawcy na zmianę swojej sytuacji życiowej naznaczonej traumatycznym doświadczeniem, opisałam w niniejszym artykule podstawowe faktory nadziei w paradygmacie subiektywnego postrzegania wyrażonego w narracjach osób badanych.

<sup>1</sup> W przypadku dziecka wykorzystywanego seksualnie osobami czy praktykami wspomagającymi rozwój dziecka w jego doświadczeniu traumy przemocy seksualnej są różni specjaliści: psycholodzy, terapeuci, pedagodzy, nauczyciele, osoby duchowne itp. Dlatego analizowana w artykule pedagogiczna kategoria sytuacji wychowawczej, ugruntowana w pedagogice, determinuje posługiwanie się określeniem „wychowawca” (dorosły pomagający dziecku musi posiadać zarówno cechy osobowe, jak i umiejętności budzenia nadziei).

## NADZIEJA W RELACJI WYCHOWAWCA – WYCHOWANEK (OFIARA PRZEMOCY SEKSUALNEJ)

Wychowanie jest podstawowym fenomenem egzystencji, towarzyszącym człowiekowi przez całe życie, a także dynamiczną strukturą stawania i zmieniać się na lepsze. Jak twierdzi Ablewicz (2002), człowiek jest skazany na proces wychowania, a doświadczenie bycia wychowywanym każdy nosi we własnym doświadczeniu egzystencjalnym. Zastanawiając się nad wychowaniem dziecka wykorzystywanego seksualnie, pytamy o sens oddziaływań wychowawczych ludzi dojrzałych (wychowawców), aby kształtować w nim odwagę bycia sobą i wskazywać drogi prowadzące do umacniania osobowości (Wojnar, 1995; Kukołowicz, Hamerlska, 1996; Danilewska, 2004). W tym znaczeniu sytuację życiową dziecka (doznanie przemocy seksualnej) wychowawca ma uczynić sytuacją wychowawczą, szczególnie ze względu na negatywne konsekwencje działania sprawcy przemocy. Ich problematyka była wielokrotnie podejmowana, zarówno jako temat badań empirycznych, jak i różnego typu publikacji. Najważniejsze z tych konsekwencji są następujące: zdrowotne (Skrzypulec, Droszdzol, Kowalczyk, 2010), zespół stresu pourazowego (Collin-Vezina, Hébert, 2005), problemy w zachowaniu (Friedrich, Urquiza, Beilke, 1986), wiktyimizacja (Finkelhor, Ormrod, Turner, 2005), relacje społeczne (Blanchard-Dallaire, Hébert, 2014) czy zaburzenia psychosomatyczne (Beisert, Izdebska, 2012; Węglerska, 2018).

Sytuacja wychowawcza zakłada obecność dwóch osób: człowieka dorosłego i człowieka dorastającego (dziecka), oraz reprezentuje relację specyficznie ludzką, formującą się w międzyosobowej przestrzeni (Ablewicz, 2003). Doświadczeniem podstawowym każdej sytuacji wychowawczej jest rola wychowawcy polegająca na tym, „aby »dziecka« nie pozostawiać jego własnemu naturalnemu istnieniu, ale by jego »byt« rozumieć w sposób, którego z samej przyrody wyprowadzić nie można” (Langeveld, 1961, s. 84). W każdym działaniu wychowawcy wykorzystuje się kryterium intencjonalności, na mocy której ma powstać „szczególna więź łącząca wychowawcę i wychowanek” (Cichoń, 1996, s. 115–116) oraz kryterium pomocy w formowaniu „poczucia indywidualnej tożsamości wychowanek” (Nowak, 1996, s. 242). Takie wychowanie zdaniem Olbrycht (2000) staje się wspólną wędrówką ku prawdzie, dobru i pięknu oraz odkrywaniu w wychowanku jeszcze większego dobra.

Antropologiczno-aksjologiczną zasadą sytuacji wychowawczej jest odpowiedzialność pedagogiczna wychowawcy za drugiego (dziecko). W ujęciu Ablewicz (1996) wyraża się ona w postawie bycia wezwanym przez dziecko i polega nie tyle na odczuciu podejmowania przez siebie odpowiedzialności, ile na byciu postawionym w sytuacji odpowiedzialności. Należy więc pytać o szczególny desygnat odpowiedzialności wychowawcy wezwanego przez dziecko, ofiarę przemocy seksualnej. Z wychowawczego punktu widzenia jest to kategoria nadziei, której

źródłem dla dziecka z jednej strony jest osoba wychowawcy, a z drugiej wielopodmiotowe oddziaływania przywracające utraconą nadzieję. Według Tischnera (2014, s. 337) „nadzieja wyrasta w sytuacji próby i stanowi odpowiedź, za pomocą której człowiek przewycięża tę sytuację”. Dla dziecka skrzywdzonego nadzieja jest odpowiedzią na trudną do odgadnięcia przyszłość i skomplikowaną teraźniejszość (Frąckowiak, 2007).

Opis kategorii nadziei w relacji wychowawca – dziecko dotknięte przemocą seksualną poprzedza refleksja o znaczeniu nadziei w teorii rozwoju psychospołecznego Eriksona. Nadzieja to przekonanie tworzące się bardzo wcześnie w rozwoju psychiki dziecka, to pierwsze osiągnięcie umysłu dziecka na drodze formowania się jego ego (Trzebiński, Zięba, 2003). Nadzieja jest przeświadczeniem jednostki o dwóch ogólnych i powiązanych ze sobą właściwościach świata: jest on uporządkowany i sensowny oraz generalnie jest przychylny ludziom (Erikson, 2002). Pierwsza faza rozwoju dziecka w koncepcji Eriksona to ufność–nieufność, w której dziecko uczy się zaufania poprzez więź z matką i najbliższym otoczeniem. Pozytywne więzi budują w nim zaufanie do siebie samego i prawidłowy obraz siebie, a negatywne więzi mogą być źródłem lęku wobec najbliższych. Ten etap należy uznać za zasadniczy z punktu widzenia rozwoju nadziei we wczesnym dzieciństwie, następnie uwidaczniający się i rozwijający w życiu dorosłym.

Kluczowym zagadnieniem dla określenia istoty sytuacji wychowawczej oraz procesu wychowania w spotkaniu wychowawcy z dzieckiem skrzywdzonym jest rozstrzygnięcie dotyczące zrozumienia jego bólu egzystencji (stan dominacji braku nadziei). Wychowawca ma pokazać wychowankowi, że sama bolesność przeżywanej traumy nie ma wystarczającej siły dla przekroczenia granicy rozpacz, bo właściwie doświadczona i akceptowana, nigdy nie zatrzymuje na drodze i nie zamyka dróg wyjścia. Jak podkreśla Wojtyła (1969, s. 6), „każde doświadczenie jest zarazem jakimś zrozumieniem”. Chodzi także o tworzenie relacji powiernictwa, w której dziecko opowiada wychowawcy swoją nadzieję, zaprasza do swojej intymnej sfery po to, żeby próbować zrozumieć siebie. Potrzebuje dorosłego, by mu ten sens odsłaniał i odbudowywał w nim nadzieję, by nie uciekło w rozpacz, zapomnienie i całkowity brak wiary w siebie. Każde spotkanie człowieka z człowiekiem (wychowawcy z wychowankiem) w ujęciu Tischnera (1980, s. 142) „niesie za sobą taką siłę perswazji, że zdolne jest ukształtować na nowo sposób bycia człowieka w tym świecie, i wprowadzić w głąb tajemnicy istnienia, gdzie rodzą się pytania o sens i bezsens wszystkiego, co jest”.

Każda sytuacja wychowawcza uobecnia jakiś świat wartości, a wśród nich dobro zakorzenione w człowieku (dziecku). Gadacz (2007) podkreśla, że nadzieja jest oczekiwaniem jakiegoś dobra. Świat doświadczany przez dziecko, ofiarę przemocy seksualnej, i postrzegany jego oczami jest światem, który w zasadzie w całości wypełnia czynnik autostygmatyzacji zniekształcający poczucie własnej wartości. Proces ten polega na trwałym przypisaniu sobie przez dziecko negatyw-

nych odczuć, jak np. wstyd, poczucie winy, uprzedmiotowienie, brak akceptacji, bezsilność. Dlatego celem relacji wychowawca – wychowanek jest dodawanie dziecku odwagi do bycia sobą i odkrywania w sobie dobra, a także kształtowanie umiejętności „stawiania czoła przeciwnościom losu oraz przewycięzania porażek i niepowodzeń” (André, Lelord, 1999, s. 14). W ten sposób wychowawca stara się dziecku nadać jakiś sensowny kształt ludzkiej nadziei, która znacząco wpływa na poczucie własnej wartości.

Z istoty osoby ludzkiej wynika to, że zawsze „chce być pełniej sobą, wzrastać i doskonalić się” (Chrobak, 2009, s. 369), a także to, że posiada zdolność wykraczania poza tu i teraz, przekraczania siebie nawet w przeżywanych traumatycznych sytuacjach. Jest to nierozzerwalnie związane z nadzieją, „z oczekiwaniem czegoś lepszego niż daje teraźniejszość” (Hiszpańska, 2009, s. 5). Dlatego w sytuacji wychowawczej dziecka, ofiary przemocy seksualnej, istotnym atrybutem nadziei jest wiara wychowawcy w wychowanca. W pedagogice personalistycznej jest ona ujmowana jako predyspozycja wychowanca do kierowania własnym życiem i tworzenia siebie jako człowieka w pełni wartościowego (Rynio, 2004). Chodzi o to, żeby wychowawca ofiarował dziecku nadzieję (przestrzeń akceptacji, godności, wiary w siebie, miłości) na prowadzenie nowego życia. Ten aksjologiczny wymiar wychowania jest szczególnie widoczny przy otwieraniu dziecku przyszłości, gdzie wychowawca „stwarza i proponuje mniej lub bardziej korzystne warunki rozwoju osoby i bezpośrednio umożliwia ten rozwój” (Chrobak, 2009, s. 400). Nie ma innej alternatywy na otwarcie owej przestrzeni. Tutaj otrzymuje się szansę życia na nowo darowanego.

## METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Inspiracją do podjęcia badań wśród słuchaczy studiów podyplomowych profilaktyka przemocy seksualnej wobec dzieci i młodzieży prowadzonych w Centrum Ochrony Dziecka przy Akademii Ignatianum w Krakowie była intencja włączenia się w powszechną dyskusję prowadzoną w Polsce na temat przemocy seksualnej stosowanej wobec dzieci. Dyskusję mierzoną dobrem dziecka (człowieka dorastającego), wobec którego powinna być przestrzegana ochrona przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych (Konwencja o Prawach Dziecka, 1989). Celem studiów stała się między innymi umiejętność prowadzenia rozmowy z dziećmi i młodzieżą zagrożoną lub dotkniętą przemocą seksualną oraz ich rodzinami. Przyjmując założenie na temat wiedzy teoretycznej słuchaczy (trzeci semestr studiów) oraz wieloletniej praktyki pedagogiczno-doradczej i terapeutycznej z ofiarami przemocy seksualnej, dostrzegłam potrzebę poznania ich świata doświadczanego.

Głównym celem badań było ustalenie znaczących determinant ukazujących użyteczność kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywa-

nego seksualnie oraz ich opisanie na podstawie doświadczeń uczestników badań. Ponadto celem badań była aplikacja ich wyników do szerokiego grona praktyków wychowania, mająca pobudzić do autorefleksji nad własną praktyką wychowawczą w ramach analizowanej problematyki.

Problem badawczy przyjął postać pytania: Jakie są determinanty kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywanego seksualnie w narracjach słuchaczy studiów podyplomowych? Badania przeprowadzono od października do grudnia 2019 r. Dobór grupy badawczej był celowy, nieprobabilistyczny. W badaniach wzięło udział 23 słuchaczy, w tym 12 mężczyzn (wszyscy stanu duchownego) i 11 kobiet (4 siostry zakonne i 7 kobiet świeckich). Uczestnicy badań pracują jako nauczyciele, pedagodzy i wychowawcy w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, a także jako psychologowie, delegaci diecezjalni ds. ochrony dzieci i młodzieży oraz duszpasterze dzieci i młodzieży. Uczestnicy badań zamieszkują różne części Polski. Jest to grupa wiekowa w przedziale 30–50 lat. Dla celów empirycznych każdemu respondentowi przypisano literę i numer oznaczający kolejną wypowiedź, co w przypadku prezentowania wypowiedzi badanych przyjmuje postać zapisu np. (S10), gdzie S oznacza słuchacza, a 10 to kolejność wypowiedzi.

Badania wpisują się w paradygmat badań interpretatywnych, poszukujących rozumienia znaczeń nadawanych przez respondentów wydarzeniom i sytuacjom życiowym. Zostały przeprowadzone w formie pisemnych narracji (esej), co dało swobodę wypowiedzi badanych i pozwoliło na odniesienie się do własnych doświadczeń. Badania miały charakter eksploracyjny. Unaocznione w części empirycznej kategorii wyodrębniono w trakcie analizy treści narracji.

Zadaniem badanych było napisanie eseju pt. „Kompetencje doradcy w pracy z osobami doświadczającymi przemocy seksualnej”. W badaniach z wykorzystaniem narracji zastosowano technikę analizy treści esejów w celu wyłonienia i opisania poszczególnych kategorii. W prezentowanej publikacji dokonano analizy czterech determinantów kategorii nadziei w sytuacji wychowawczej dziecka wykorzystywanego seksualnie. Są to: *upodmiotowienie*, *akceptacja*, *wiara w siebie* oraz *oczyszczenie z winy*. Kategorie te dotychczas z tej perspektywy nie zostały opisane w pedagogice, są więc nowatorskie, wyprowadzono je w ramach analizy narracji.

#### DETERMINANTY KATEGORII NADZIEI W PRACY WYCHOWAWCY Z DZIECKIEM WYKORZYSTYWANYM SEKSUALNIE W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

Doświadczeniem najbardziej podstawowym w każdej sytuacji wychowawczej jest doświadczenie obecności człowieka, któremu powierzona zostaje nadzieja. Jako przeciwieństwo lęku, nadzieja „wtrąca człowieka w jakieś oczekiwanie” (Tischner, 2014, s. 336) i odgrywa kluczową rolę w otwartości na zmiany. Odpowiedzialność wychowawcy w procesie towarzyszenia dziecku doznającemu przemocy seksu-



alnej dokonuje się w dwóch przestrzeniach nadziei, co potwierdzają wypowiedzi respondentów. Pierwszą z nich jest świadomość bycia człowiekiem (wychowawcą) nadziei dla dziecka:

*(...) ja sam jako profesjonalista, jako doradca sam najpierw muszę mieć tę nadzieję i wiarę w siebie patrząc i słuchając ofiary, która staje przede mną ze swoją historią. (S16)*

*Skoro jako doradca mam ofercie przemocy seksualnej przynieść ukojenie, pozwolić jej odczuć pokój i pomóc jej „wyjść na prostą”, dać nadzieję, sam muszę owego pokoju doświadczać, ową nadzieję posiadać. (S2)*

*Niezależnie od tego, jak rokuje przypadek dziecka, z którym spotyka się doradca, nie może on okazywać beznadziei. Dziecko wykorzystane seksualnie i tak znajduje się w trudnej sytuacji życiowej. Niewłaściwym jest zatem powtarzanie mu, że jest źle, że będzie musiało z tym bólem żyć już do końca swoich dni, że takiego trudnego przypadku i tak ciężkiego zranienia, to jeszcze jako doradca nie spotkał się. (S18)*

Drugą przestrzenią jest wewnętrzna pewność wychowawcy, że jego działania mają być skoncentrowane na przywracaniu nadziei wychowankowi:

*Dziecko zranione potrzebuje wsparcia, ukazania mu światła nadziei w mroku zranienia, w jakim najczęściej tkwi (...). Stąd doradca powinien dawać nadzieję, zapalać dziecko do pracy nad sobą, do podjęcia z odwagą tego, co doradca wskaże jako formę pomocy. (S18)*

Inny respondent dodał, że podczas rozmowy należy dziecku pokazać, że *gdzieś może jeszcze daleko na horyzoncie życiowej pustki jest nadzieja, jest jakaś szansa na inne życie (S16)*.

#### A. UPODMIOTOWIENIE

Osoba jest samoistnym podmiotem istnienia i działania, podmiotem osobowym i indywidualnym oraz przeżywającym swoją podmiotowość. Wobec takiego sposobu myślenia również podmiotowość wychowanka znajdującego się w szczególnej sytuacji wychowawczej ze względu na doświadczenie przemocy seksualnej jest najwyższą wartością. W narracjach respondentów jako komponent nadziei jawi się ona bardziej jako upodmiotowienie, co oznacza nadanie przez wychowawcę nowego sensu podmiotowości dziecku albo, inaczej, ponowne zdefiniowanie wobec dziecka jego podmiotowości. Doznana krzywda wykorzystania seksualnego w konsekwencjach fizycznych i psychicznych spowodowała, że dzieciństwo dziecka i jego kruchy świat rozpadły się częściowo lub całkowicie (Theiss, 1996), bo *wykorzystanie dziecka zostawia trwale ślady w jego psychice (S12)*.

Doświadczając nadziei, dziecko doświadcza szacunku ze strony wychowawcy i uczy się szacunku do siebie jako pełnoprawnej osoby. Jak podkreślił jeden z respondentów: *Musi więc nie tylko na poziomie intelektu, ale również odczuć emocjonalnego, przyjąć i doświadczyć, że została potraktowana jako osoba (S2)*. Szacunek wychowawcy wobec dziecka wyraża się poprzez gesty i słowa, co

*pomaga uwierzyć, dostrzec niezwykłą wartość, jaką ma w sobie każdy człowiek (...), a w przypadku ofiary przemocy seksualnej wartość ta przedwcześnie została zniszczona (S4). W sytuacji wychowawczej dziecko jest podmiotem podróży, dlatego cele i warunki powinny być z nim uzgadniane, omawiane. Dzięki tej drodze i ważnemu prowadzeniu osoba potrzebująca pomocy, skrzywdzona ma odzyskać poczucie wpływu na własne życie i szacunek do siebie (S3).*

W procesie upodmiotowienia dziecka, ofiary przemocy seksualnej, obecne są także takie wartości, jak godność i wolność. Jak napisali respondenci:

*(...) dziecko jest osobą cenną w oczach innych i ten drugi – czyli ja, doradca – ceni ją, czyli ofiarę, ponad czas, ponad zainteresowania... To ofiara, jako osoba, wraz ze swymi problemami i bólem jest w centrum mej uwagi. (S2)*

*(...) jeśli Stwórca traktuje jak świętość naszą wolność, tym bardziej my musimy się uczyć traktować innych ludzi podmiotowo, z docenieniem ich pragnień, wrażliwości i talentów, ze zrozumieniem też dla ich braków. (S19)*

## B. AKCEPTACJA

Budowanie nadziei w dziecku skrzywdzonym polega na kształtowaniu w nim poczucia indywidualnej tożsamości, która w narracjach badanych przybrała postać akceptacji. Chodzi o taki rodzaj akceptacji, która zrodzi u wychowanka postawę „uznania siebie za pewną wartość pomimo ograniczeń” (Rynio, 1997, s. 62) ze względu na swoją „jedność, niewymienialność i niezniszczalność” (Guardini, 1991, s. 53). Z perspektywy wychowania (procesu intencjonalnego) widoczna jest w wypowiedziach respondentów triada elementów opisujących akceptację dla sytuacji wychowawczej:

- 1) wysokie poczucie wartości wychowawcy: *Trudno jest akceptować innych kiedy brakuje własnej akceptacji. Jeszcze trudniej jest nauczyć dziecko akceptowania siebie, jeśli sami nie mamy dla siebie zrozumienia. Akceptacja wynika z poczucia własnej wartości, która jest jednym z kluczowych elementów pracy z dzieckiem dotkniętym wykorzystywaniem seksualnym (S11),*
- 2) obecność wychowawcy rozpoznana w *akceptacji całej osoby dziecka (S20)* oraz w postawie: *jestem zainteresowany tym, co mówisz i co czujesz – mów dalej. Jestem cały dla ciebie (S23),*
- 3) uczestnictwo wychowanka, który jak *każda osoba wypowiadająca się – będąca w dialogu, potrzebuje poczucia „bycia zrozumianym” (S6).*

Doświadczenie akceptacji dziecka, ofiary przemocy seksualnej, ujawniło się na trzy sposoby. Jeden z respondentów napisał o „mierzeniu człowieka miarą serca”:

*(...) znaczy darować drugiemu podstawowy chociaż pakiet wrażliwości i delikatności w relacjach, choćby minimum tego, czego on potrzebuje. Nie można z drugim człowiekiem do końca porozumieć się za pomocą chłodnego grafiku, przytłumionych gestów, półszepków. Taki stan*



*może trwać jedynie w chwili kryzysu, celem jednak każdej, ludzkiej relacji jest otwarty, zdrowy dialog, niemożliwy z kolei bez wrażliwości i taktu. (S19)*

Inny określił akceptację jako „przyjęcie świata wewnętrznego dziecka”:

*Trzeba niejako otworzyć się na tego drugiego człowieka umieć przyjąć cały jego świat wewnętrzny, oraz pomóc jemu zauważyć, to wszystko co przeżywa, co czuje, co wpływa na jego postawy i decyzje. (S7)*

Kolejny zaś przyjął określenie „wiara w skrzywdzone dzieciństwo”:

*Przed wszystkim dziecko chce, by uwierzono, że w dzieciństwie zostało przez kogoś bardzo skrzywdzone, a fakt, że mówi o tym dopiero teraz nie jest chęcią zwrócenia na siebie uwagi, ale owocem pewnego bardzo trudnego procesu jaki osoba przechodzi. (S5)*

### C. WIARA W SIEBIE

W dynamice nadziei podkreśla się rolę wychowawcy jako towarzysza dziecka (wychowanka) na drodze rozwoju jego dojrzałości. Właśnie w nadziei, jak twierdził Tischner (2014, s. 349), wyraża się podstawowy warunek dojrzałości: „Człowiek dojrzewa w miarę, jak coraz bardziej dojrzęła staje się jego nadzieja. A nadzieja staje się dojrzęła w ten sposób, że w miejscu nadziei płytszej pojawia się nadzieja głębsza, w miejscu nadziei przemijającej – nadzieja trwała”. Istotą budowania nadziei dziecka wykorzystanego seksualnie jest to, żeby odnalazło wiarę w siebie jako osoba wartościowa – *wiarę w zmianę życia na lepsze (S16)*, a także by utwierdziło się w przekonaniu, że doświadczenie cierpienia wynikające z przemocy seksualnej nie musi negatywnie wpływać na kształtowanie jego dojrzałości. Dlatego rolą wychowawcy jest stworzenie dziecku poczucia bezpieczeństwa: *Jeżeli dziecko będzie chciało się podzielić swoją historią poświęć mu całą swoją uwagę – staraj się stworzyć warunki, w których będzie się czuło bezpiecznie (S12); (...) zwiększenie poczucia bezpieczeństwa (S14).*

W narracjach badanych widoczne są dwa cele określające pracę wychowawcy w zakresie wzmocnienia wiary w siebie u dziecka wykorzystywanego seksualnie. Są to:

- 1) kształtowanie pozytywnego myślenia o sobie: *(...) sprawić, że zacznie myśleć o sobie w sposób pozytywny. Pierwszym krokiem do tego jest nabranie wewnętrznego szacunku do osoby, która przychodzi po pomoc, niezależnie od jej wyglądu, zachowania, czy doświadczeń (S4),*
- 2) kształtowanie świadomości własnych uczuć: *(...) pogłębienia samoświadomości, czyli zdolności kierowania uwagi w głąb siebie, umiejętność nazywania własnych uczuć. Jednocześnie pomaga w komunikacji, umiejętność komunikowania zarówno własnych uczuć, jak i odbierania sygnałów wysyłanych przez innych ludzi (S6); (...) nabycie przez dziecko umiejętności rozpoznawania oraz wyrażania uczuć i emocji (S14).*

W swoich wypowiedziach respondenci określili również postawy wychowawcy wobec dziecka. Dotyczą one:

- 1) podnoszenia na duchu: (...)  *dodanie mu siły aby uwierzył w siebie, spróbował na nowo podnieść się i ujrzeć pomocną dłoń doradcy to fundament naprawienia swojego życia (S16); (...) kiedy w wyniku wykorzystania całej siły dziecka ulega zniszczeniu, zwłaszcza świat wartości i ocena siebie, ofiara musi otrzymać od doradcy słowa otuchy, zrozumienia i uwierzenia w siebie (S16),*
- 2) odkrywania niepowtarzalności dziecka: (...)  *poczuje się nie tylko zrozumiany i zaakceptowany w swojej niepowtarzalności, lecz będzie miał szansę na to, by lepiej zrozumieć samego siebie oraz by zająć dojrzałszą postawę wobec własnych myśli, pragnień i przeżyć (S23); (...) w poradnictwie i towarzyszeniu innym z całych sił musimy widzieć w ludziach żywe i wrażliwe osoby, pełne szlachetnych pragnień, zdrowych ambicji i naturalnych zdolności, wartych wsparcia i uznania (S19); (...) zwiększanie poczucia własnej wartości (S14),*
- 3) respektowania potrzeb dziecka: (...)  *dziecko otrzymuje komunikat, że jest ważne i jego potrzeby są respektowane. W ten sposób osoba, która towarzyszy dziecku, wzbudza u niego chęć ponownego kontaktu w przyszłości (S14).*

#### D. OCZYSZCZANIE Z WINY

W trakcie analizy sytuacji wychowawczej dziecka doznającego przemocy seksualnej w kontekście nadziei wyłonił się w narracjach respondentów także element, który można określić jako oczyszczanie z winy. Rolą wychowawcy jest  *werbalne zdjęcie poczucia winy, słowne zapewnienie, że niezależnie od wszystkich szczegółów sytuacji, ofiara nie była jej winna (S4).* Oznacza to, że życie człowieka otwarte jest ku przyszłości, nawet jeśli jest zanurzony w bolesnej terażniejszości, ale „dzięki nadziei czas ukazuje się człowiekowi jako czas wzrostu, kwitnięcia, dojrzewania” (Tischner, 2001, s. 79).

Proces oczyszczenia z winy jest dla dziecka przysłowiowym „odkryciem Ameryki”, co potwierdza wypowiedź badanego:

*(...) w ostatniej mojej sprawie, którą prowadzę, ofiara, uświadomiła sobie, że to nie ona jest winna całej sytuacji, że teraz ksiądz jest odsunięty od posługi i że czeka go proces, ale są to konsekwencje jego niestosownego zachowania i niemoralnych propozycji. Dla tej osoby, która jest ofiarą, było to jakby odkrycie „Ameryki”.* (S1)

Z kolei inni respondenci celowości tego procesu upatrują w odzyskaniu zaufania dziecka do dorosłych: (...)  *dla dziecka skrzywdzonego, bycie blisko osoby, która towarzyszymy w jego uczuciach i je rozumie, jest bardzo ważne, również w procesie odbudowywania zaufania do świata dorosłych (S14); (...) tylko czas i prowadzenie go bez ponagleń, pozyskanie zaufania, może procentować wyrwaniem dziecka skrzywdzonego z poczucia winy (S10).*

Budowanie nowego doświadczenia siebie jako osoby pozbawionej lęku i otwartej na przyjęcie wszystkiego, co nastąpi, dokonuje się „w obecności wychowawcy, który przedstawia się dziecku w horyzoncie aksjologicznym” (Ablewicz, 2003, s. 168). Na podstawie wypowiedzi respondentów można określić warunki, które obligują wychowawcę do ich adaptacji w pracy nad utraconą nadzieją dziecka wykorzystanego seksualnie. Kluczowy jest dialog:

*Umiejętne prowadzenie dialogu może pomóc wspomaganemu odkryć w nim samym potencjał potrzebny do tego, aby zmierzyć się z trudnością, która zaistniała. Doradca, który poznał i zrozumiał osobę wspomaganą może również w dialogu zasugerować określone działania, które powinny zmierzać do rozwiązania trudnej sytuacji. Istotne jest, aby to we wspomaganym pojawiała się konieczność dokonania wyboru najwłaściwszego działania, które poprowadzi w kierunku rozwiązania istniejącego problemu i aby on sam wykonał postawione sobie zadania (S23).*

W dialogu między wychowawcą a dzieckiem ważne jest tłumaczenie mu, że to czego doświadczyło nie jest w żaden sposób jego winą może mieć ogromny wpływ na cały proces wychodzenia z jego traumatycznych przeżyć (S15).

W narracjach badanych pojawiły się również dwie postawy wychowawcy wspierające proces oczyszczania z winy. Są to:

- 1) szacunek, który jest ważny ze względu na to, że *ofiara przemocy seksualnej częstokroć traci szacunek dla samej siebie, samą siebie obwinia za doznaną krzywdę, nie czuje się osobą godną uszanowania przez innych ludzi (S2),*
- 2) empatia ze względu na to, że *jeśli dziecko skrzywdzone, które doświadczyło agresji, spotka się z empatyczną postawą doradcy, będzie umiało poradzić sobie z uczuciem złości (S14).*

## ZAKOŃCZENIE

W myśl zacytowanych słów Seneki można stwierdzić, że prawdą jest, iż sytuacja życiowa dziecka, ofiary przemocy seksualnej, jest na tyle bolesnym doświadczeniem osobistym, że musi być pozbawiona nadziei (*kto nie może mieć nadziei na nic*). Dziecko przeżywa taki rodzaj bólu, który pograża go w pasywnej beznadziei oraz niszczy odwagę i sprawczość działania. Natomiast z perspektywy procesu wychowania traumatyczne doświadczenie dziecka przeradza się w sytuację wychowawczą w chwili, kiedy ze strony wychowującego wyraźnie ujawniona zostanie intencja wychowania.

W przedstawionej w niniejszym artykule refleksji fundamentalnym wyznacznikiem pracy wychowawcy z dzieckiem wykorzystanym seksualnie jest kategoria nadziei (*niech na nic nie traci nadziei*). Opisanie determinanty nadziei są potwierdzeniem wypowiedzi jednego ze słuchaczy: *Dzięki temu dziecko będzie potrafiło zaufać swojemu doradcy, a co za tym idzie otworzy się na przyjęcie pomocy mającej na celu poradzenie sobie z traumą i „stanięcie na nogi” (S9).*

Analiza wypowiedzi respondentów w zakresie znaczeń nadziei (*upodmiotowienie, akceptacja, wiara w siebie oraz oczyszczanie z winy*) nie wyczerpuje bogatej listy determinantów wyznaczonej kategorii. Należy ją traktować wyłącznie jako przyczynek do dalszych badań pedagogicznych, które poszerzą ofertę propozycji wychowawczych skierowanych do dziecka, ofiary przemocy seksualnej. Niewątpliwie warto wnioski z badań aplikować do praktyki kształcenia pedagogów, psychologów i nauczycieli, aby rozwijać w nich umiejętności i pedagogiczną wrażliwość, niezbędne w pracy z dzieckiem doświadczającym przemocy.

Inicjatywa prowadzenia badań w grupie słuchaczy studiów podyplomowych ma ogromne znaczenie zarówno dla samych zainteresowanych, jak i dla osób przygotowujących się do pracy z dzieckiem wykorzystywanym seksualnie. Specjaliści różnych profesji reprezentowanych w badaniach powinni mieć w swojej praktyce zawodowej (terapeutycznej, pedagogicznej czy towarzyszenia duchowego) z dzieckiem wykorzystywanym seksualnie wprowadzać choćby niektóre elementy relacji wychowawca – wychowanek, charakterystycznej dla sytuacji wychowawczej. Przemawia za tym fakt, że wychowanie jest procesem całościowym i każdy dorosły pomagający dziecku, niezależnie od wykonywanej profesji, postawiony jest w sytuacji wychowania.

## BIBLIOGRAFIA

### LITERATURA

- Ablewicz, K. (1996). Swoista odpowiedzialność wychowawcy. W: K. Paćławska (red.), *Tradycja i wyzwanie* (s. 219–230). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ablewicz, K. (2002). Człowiek jako metodologiczny problem pedagogiki. *Horyzonty Wychowania*, 1, 85–105.
- Ablewicz, K. (2003). *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- André, Ch., Lelord, F. (1999). *L'estime de soi. S'aimer pour mieux vivre avec les autres*. Paris: Edition Odile Jacob.
- Beisert, M., Izdebska, A. (2012). Wykorzystanie seksualne dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 39(2), 48–66.
- Blanchard-Dallaire, C., Hébert, M. (2014). Social Relationships in Sexually Abused Children: Self-Reports and Teachers' Evaluation. *Journal of Child Sexual Abuse*, 23(3), 326–344.  
**DOI: <https://doi.org/10.1080/10538712.2014.888123>**
- Chrobak, S. (2009). *Podstawy pedagogiki nadziei*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Cichoń, W. (1996). *Wartości – człowiek – wychowanie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Collin-Vezina, D., Hebert, M. (2005). Comparing Dissociation and PTSD in Sexually Abused School-Aged Girls. *Journal of Nervous and Mental Disease*, 193(1), 47–52.  
**DOI: <https://doi.org/10.1097/01.nmd.0000149218.76592.26>**

- Danilewska, J. (2004). Psychologia humanistyczna a pedagogika szkolna, czyli siła „romantycznej utopii” na usługach szkoły w teorii i praktyce. W: S. Palka (red.), *Pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych* (s. 199–211). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Erikson, E.H. (2002). *Dopelniony cykl życia*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Finkelhor, D., Ormrod, R., Turner, H. (2005). The Victimization of Children and Youth. *Child Maltreatment, 10*(1), 5–25. DOI: <https://doi.org/10.1177/1077559504271287>
- Frąckowiak, T. (2007). *O pedagogice nadziei. Fascynacje i asocjacje aksjologiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Friedrich, W.N., Urquiza, A.J., Beilke, R.L. (1986). Behavior Problems in Sexually Abused Young Children. *Journal of Pediatric Psychology, 11*(1), 47–57.  
DOI: <https://doi.org/10.1093/jpepsy/11.1.47>
- Gadacz, T. (2007). *O umiejętności życia*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Guardini, R. (1991). *Bóg daleki. Bóg bliski*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Hiszpańska, B. (2009). Nadzieja na prawdę – prawda o nadziei. Aspekt pedagogiczny. *Roczniki Pedagogiczne, 37*(1), 5–18.
- Kukolowicz, T., Hamerlska, A. (1996). Przyczyny podejmowania działalności wychowawczej. W: T. Kukolowicz (red.), *Teoria wychowania. Wybrane zagadnienia* (s. 15–32). Stalowa Wola: Fundacja Uniwersytecka KUL.
- Langeveld, M.J. (1961). Naukowy charakter pedagogiki. *Kwartalnik Pedagogiczny, 3*, 81–92.
- Nowak, M. (1996). Znaczenie wartości w procesie wychowania. W: K. Popielski (red.), *Człowiek, wartości, sens. Studia z psychologii egzystencji: logoteoria i nooteoria, logoterapia i nooterapia* (s. 242–245). Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Olbrycht, K. (2000). *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ożarowska, M. (2011). Wykorzystywanie seksualne dziecka: istota zjawiska, objawy, skutki. *Horyzonty Psychologii, 1*, 89–100.
- Rynio, A. (1997). Autorytet osób znaczących w kształtowaniu osobowości dojrzałej. W: J. Kostkiewicz (red.), *Szkice o kształtowaniu osobowości* (s. 59–72). Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Rynio, A. (2004). *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Sajkowska, M. (2011). Wykorzystywanie seksualne dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, 3*, 147–153.
- Seneka, L.A. (1987). *Myśli*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Skrzypulec, V., Droszdol, A., Kowalczyk, R. (2010). Diagnostyka medyczna w przypadku podejrzenia przemocy seksualnej wobec dziecka. W: M. Sajkowska (red.), *Dziecko wykorzystywane seksualnie. Diagnoza, interwencja, pomoc psychologiczna* (s. 47–54). Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Theiss, W. (1996). *Zniewolone dzieciństwo. Socjalizacja w skrajnych warunkach społeczno-politycznych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Tischner, J. (1980). Bezdroża spotkania. *Analecta Cracoviensia, 12*, 140–149.  
DOI: <https://doi.org/10.15633/acr.3014>
- Tischner, J. (2001). *Miłość nas rozumie*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tischner, J. (2014). *Świat ludzkiej nadziei*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Trzebiński, J., Zięba, M. (2003). Nadzieja, strata i rozwój. *Psychologia Jakości Życia, 1*, 5–33.
- Verhack, I. (1999). Wychowywać, czyli wzbudzać poznanie własnego istnienia. W: A. Rynio (red.), *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane* (s. 79–89). Stalowa Wola: Wydział Nauk Społecznych KUL.
- Węglerska, O. (2018). Zdolność do mentalizacji a wykorzystanie seksualne w dzieciństwie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, 17*(2), 147–164.

- Wojnar, I. (1995). *Pedagogika ogólna w świecie (wybrane problemy)*. W: T. Hejnicka-Bezwińska (red.), *Pedagogika ogólna. Tradycja – terażniejszość – nowe wyzwania* (s. 95–105). Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Wojtyła, K. (1969). *Osoba i czyn*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.

#### AKTY PRAWNE

- Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1989, nr 120, poz. 526).

#### ABSTRACT

The article deals with the issue of the usefulness of the category of hope in the educational situation of a sexually abused child. The theoretical part presents the perspective of understanding hope in the educator-foster relationship. The future, the way of experiencing the present, and the meaning and size of the space in which person lives depend on his hope. The hope that the educator brings is important from the perspective of psychosocial development, disturbed by a traumatic experience. Rebuilding trust and relationships is the essence of hope. The purpose of this article is to identify significant determinants of hope defining the work of an educator with a child, a victim of sexual violence, and their description in the experience of study participants. The study used the narrative method using content analysis. The research problem took the form of the question: What are the basic determinants of the category of hope in the narratives of post-graduate students preparing to work with an abused child? The research was conducted in 2019 among 23 respondents. Obtained research results allowed to select subcategories within the examined categories, showing the specificity and value of the experiments described by the researched. In addition, the conclusions of the study are valuable for pedagogical practice, especially in the scope of enriching the educational offer for the teaching profession and teacher in relation to diagnostic, intervention and support activities for people with experience of violence.

**Keywords:** sexually abused child; hope; educational situation